

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 3000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 800000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

WILEŃSKI BANK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

ADAMA MICKIEWICZA 17.

Przyjmuje na lokatę i wydaje pożyczki W ZŁOTYCH RUBLACH ROSYJSKICH.

ZAKŁADY OGRODNICZE C. ULRICH

założ. 1805 r. w Warszawie, S. A. zawiadamiają, że wyszedł z druku CENNIK NASION NA ROK 1924 i rozsyłany jest na żądanie.

Sprzedaję detalicznie nasion — Ceglana 11, tel. 9-25 i Sienkiewicza 11 (róg Marszałkowskiej) tel. 9-28. Kantor główny i sprzedaż hurtowa Ceglana 11, tel. 9-25.

Wielka Zabawa Karnawałowa odbędzie się w Klubie Intel. Prae. (bankowców) w sobotę 2 lutego. Lista gospodarzy wkrótce będzie ogłoszona dodatkowo.

Bony podatkowe.

WARSZAWA, 29.I (A. W.) O ile wszystkie poprzednie poczynania pożyczkowe Skarbu Państwa (Pożyczka Odrodzenia, Premowa, Złota). Miały na widoku przede wszystkim interes państwa i dopiero pośrednio zapewniały korzyść ogółowi, obecnie wprowadzone bony podatkowe są walorem, którego rozpowszechnienie leży wyłącznie w interesie ogółu, który ponosi ciężar utrzymania egzystencji Państwa przez płacenie podatków. Bony podatkowe mają służyć do regulowania podatków. Przy zasadzie waloryzacji dla Skarbu w dużym stopniu jest obojętny termin wpłaty podatku, podatek jednak gromadząc z codziennych czy tygodniowych wpływów fundusze na podatki musi szukać ochrony przed dewaluacją. Dla niego więc bon podatkowy jest jedyną drogą wyjścia. Interesem dla niego jest przyjęcie należności czy świadczenia w bonach, jako w walorach o niezmienną wartość. Stąd o ile pożyczki państwowe poprzedzają zawsze wzmożoną propagandą, bony podatkowe znajdują rozpowszechnienie niemal bez rozgłoszenia, poszukiwane przez tych, którzy dobrze rozumieją swój interes.

WARSZAWA, 29.I (A. W.) Popyt na bony podatkowe ciągle wzrasta. W ciągu wtorku w samym oddziale głównym P. K. K. P. sprzedano ich na sumę 7 miliardów mk., pomimo że dotąd nie są jeszcze sprzedawane odcinki drobniejsze, po 5 i 10 fr. na które jest największy popyt. Opłaty pocztowe nie będą podwyższone.

WARSZAWA, 29.I (A. W.) Na skutek małych wahań jakim ulega frank waloryzacyjny, opłaty pocztowe na czas od 1 do 15 lutego będą takie jak dotychczasowe.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Posiedzenie prezesów kół odbędzie się w najbliższą środę 30 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu redakcji „Dziennika Wileńskiego” Dominikańska 4.

Koło dzielnicy Popławy w sobotę 2-go lutego o g. 6 w lokalu przy ul. Jerolimskiej № 46 (u p. Aleksandrowiczowej) na porządku dziennym referat polityczny p. A. Zwierzyńskiego.

MAKĘ pyłową żytnią 60 i 70 procentową na worki sprzedaje
WILEŃSKI SYNDYKAT ROLNICZY
w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 9.

CZESŁAW WOLSKI

Inspektor Wileńskiego Okręgowego Urzędu Miar,

opatrzone św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w klinice Uniwersytetu St. Batoiego na Antokolu dnia 28 stycznia 1924 r. w wieku lat 42.

Nabożeństwo żałobne w kaplicy przy klinice odbędzie się dnia 30 stycznia o godz. 11, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła.

O czem krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłego zawiadamiają Koledzy.

WŁADYSŁAW JASIEŃSKI

Kupiec m. Wilna.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzone św. Sakramentami zasnął w Bogu dn. 29 stycznia 1924 r. w wieku lat 71.

Eksportacja z domu żałoby (Bazylińska 1—4) do kościoła Ostrobramskiego nastąpi dn. 31 stycznia o godz. 5 i pół. Dn. 1 lutego o godz. 10 rano odbędzie się Nabożeństwo żałobne poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O czem zawiadamiają krewnych przyjaciół i znajomych pogrzebi w nieutulonym żalu

Żona, Córka, Zięć, Wnuc i Rodzina.

We czwartek dn. 31 b. r. o godz. 9 i pół rano za spokój duszy ś. p. **Stefanji Czaplinoj** odbędzie się Msza żałobna w kościele św. Jakoba. O czem zawiadamia I oddział Tow. Pań Miłosierdzia Św. W. a Paulo.

W Piątek dnia 1 lutego b. r.

odbędzie się w salonych Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Adama Mickiewicza Nr. 18,

BAL

Przygrywa orkiestra 6 pp. Legj. dęta i smyczkowa. Stroje balowe lub wieczorowe. Bilety nabywać można w sekretar. Garn. Klubu Ofic. lub tamże przy bufecie.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Wtorkowe posiedzenie Sejmu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu 3/4 obrad zajęły sprawy wojskowe. Na wstępie odczytano rządowy projekt o zniesieniu ustawy, zwalniającej Górny Śląsk od służby wojskowej, przeciwko czemu wystąpił w bardzo gwałtowny sposób socjalista Reger, domagając się utrzymania tego przywileju.

Następnie toczono w dalszym ciągu długą debatę nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej.

Przy wnioskach nagłych pos. Chomiński (Wyzwolenie) uzasadniał nagłość wniosku pos. Wędrzickiego o zamknięcie gimnazjum litewskiego w Święcianach atakując bardzo ostro kuratorjum wileńskie i kuratora Gąsiorowskiego. Postępowanie takie wywołuje odwet na Litwie Kowieńskiej i dla tego mówca zgłosił wniosek o rozpatrzenie całej sprawy w celu odwołania zarządzenia władz i ukarania winnych.

Przeciwko nagłości przemawia pos. Zwierzyński (Zw. Lud. Nar.) Wśród przerywań Wyzwolenia, Białorusów i żydów wyraził on zdziwienie, że przedmówca bronii szkoły o tak niskim poziomie. Władze polskie postępują względem szkolnictwa litewskiego z całą tolerancją i pobłażliwością.

Szkolnictwo litewskie prywatne jak i powszechne ma swobodę w organizowaniu się Istniały 2 gimnazja litewskie: jedno w Wilnie, drugie w Święcianach, ale oba, zwłaszcza święciańskie, stały na bardzo niskim poziomie, nie dorastając nawet do typu szkolnictwa powszechnego. Gimnazjum święciańskie nie zostało zamknięte, lecz przekształcono na szkołę powszechną. Mówca dziwi się podniesieniu tej sprawy w formie wniosku nagłego, zwłaszcza w okresie, gdy na Litwie ko-

wieńskiej szerzą się prześladowania. W imieniu swego klubu pos. Zwierzyński oświadcza się przeciwko nagłości.

W głosowaniu nagłość wniosku odrzucono 149 gł. przeciwko 140. W obronie Litwinów głosowały mniejszości, socjaliści, Wyzwolenie i N. P. R.

Następnie uchwalono nagłość wniosku w sprawie bezprawnego zajęcia przez policję w Wilnie lokalu zw. zawodowego robotników przemysłu spożywczego, a wreszcie odrzucono nagłość wniosku w sprawie rzekomych ekscesów antyżydowskich w Poznaniu.

Żydzi wnosząc ten wniosek chcieli widocznie światu pokazać, że nie tylko w Bawarii dzieją się ekcesy. Cały wniosek był zrobiony pro foro externo. Za nagłością głosowały mniejszości narodowe, P. P. S. i Wyzwolenie co wywołało na prawicy okrzyki: Dąbski za wnioskiem! Trzeba Jasiowi kupić cycele!

Zmiany rozporządzeń dewizowych.

W najbliższym czasie ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie, zmieniające niektóre postanowienia rozporządzenia dewizowego z dn. 27 lipca z. r. Na podstawie tego rozporządzenia niektóre banki mogą utrzymać prawo prowadzenia oprocentowanych rachunków w walutach obcych, oraz przyjmowania wkładów w tych walutach i udzielania pożyczek. Kwota marek polskich, którą będzie wolno uzupełnić zagranicą, będzie podniesiona do równowartości 1.000 zł. p.

Subskrypcja na akcje banku polskiego.

Wczoraj w oddziale głównym P. K. K. P. rozpoczęła się subskrypcja na akcje banku polskiego. Mimo że warunki subskrypcji ogłoszone zostały dopiero w niedzielę, mnóstwo osób pośpieszyło do P. K. K. P. ze złotem i walutami podpisywać się na akcje. Na prowincji subskrypcja rozpocznie się w II-iej połowie bieżącego tygodnia.

Ukonstytuowanie się klubu brylistów.

Klub brylistów ukonstytuował się wybierając pos. Plutę jako przewodniczącego; Sliwińskiego, Janeczka i Toczka jako wice-prezesów, Ciepłaka—sekretarzem, Parickiego—skarbnikiem, a do komisji parlamentarnej wybrano posłów: Bryła, Pawłowskiego i Łankiewicza.

Powrót do Piasta.

Posel Sobek wystąpił z klubu brylistów i wrócił do P.S.L. Piasta.

Dolar stale spada.

Dolar spada w dalszym ciągu, wskutek tego zafiarowanie walut obcych wzrasta. P.K.K.P. skupiła bardzo znaczną ilość walut obcych nie prawie nie wyprzedając.

Wybuch bomby w Kownie.

KOWNO, 29.I (Pat). Do gmachu opery państwowej w Kownie podczas przedstawienia, na którym byli obecni liczni przedstawiciele najwyższych urzędów państwowych, rzucono bombę, która spowodowała wielką panikę wśród ludności.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

30 stycznia	1,910,000 mk.
31 stycznia	1,900,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 28 stycznia do 8 lutego 1,910,000 m.

Dla opłat kolejowych i pocztowych od 16 do 31-go stycznia — 1,900,000 m.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 29 I 1924 r.

Akcje Wileńsk. Banku Ziemskiego 28.500.000.

Wileńsk. Pryw. Banku Handlowego 335000.

Warszawska giełda urzędowa z 29.I. Dolar 9,790,000—9,600,000, funty 41500000, franki fr 445000—438000, frank złoty 19010 0, miljonówka 300000—415000—400000, pożyczka złota 10000000—10250000—

10000000, bony złote 1400000—1450000, pożyczka dolarowa 6400000—6200000. Tendencja słaba.

Akcje: (W tys. mk.) Warsz. Tow. Cukru 14000—15500—15000, Warszawskie Two Kopalni Węgla 17000 (1), 16250—17350—17750—16750 (5), 17250—19000—18250—(2), 18500—19750—18750 dziesiątki), 20500 (drobne), Starachowice 14250—15250, Rudzki 7250—7500—7350 (1), 6500—76800 (5), 6500—7250 (2), 7250—8000 dziesiątki), C-gielski 2225—1800—2450, Parowozy 2175—2350—2300, B-cia Jabłkowsy 680—660—675, Bank Kredytowy 1900—1500.

BERLIN, 29.I (A. W.) Berlińska giełda urzędowa z 29.I. (W milionach mk. niem.) Przekazy: New York 4189500—4210500! Tendencja spokojna.

WILNO, 29.I (A. W.) Kursy walut i dewiz w obrotach pozagiełdowych w Wilnie. Dolar — 9625000, New York 9525000, złoto 5550000, 8,75000, bilon 1475000.

Jak Litwini łączyli się z Polakami we wspólnej walce z caratem.

Niedawno zaznaczyliśmy w przeglądzie prasy wileńskiej o ukazaniu się nowego dwutygodnika, p. t. „Życie Ludu”, który pod maską polską uprawiać ma politykę litewską i jest w gruncie rzeczy dalszym ciągiem zawieszonych przez władze „Naszej Ziemi”.

„Życie Ludu” nie różni się co do kierunku od swego pierwowzoru, natomiast odmiennie nie posługuje się sposobami, zamiast tonu zaczepnego, jakim odznaczała się „Nasza Ziemia” uderza w stronę uczuciową, pisząc np. w artykule wstępnym drugiego numeru:

„Tak niedawno byliśmy młodzi duchem i wiarą silni, a marzyliśmy nie w pojedynkę tylko wszyscy razem. Marzyliśmy o tym poranku swobody, kiedy w całej sile i mocy ukaże się ten jasny świt wolności, a ciepło upragnione ogarnie całą mieszaną młodzież naszą szkolną polską, litewską, białoruską... W roku 1905 po kościołach wileńskich ucząca się młodzież polska śpiewała pieśni patriotyczne, a tej pieśni wolności — wtórowały głosy litewskie i białoruskie... Tak, panowie, tak wszyscy tutaj łączyli się we wspólnej walce z caratem i jego stupajkami...”

Święta prawda, był czas, kiedy istotnie „wszyscy tutaj”, kiedy przedewszystkiem Zmudź Święta łączyła się z Polakami we wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi, gdy na ołtarzach wspólnej ojczyzny przelewała krew swą ofiarą, gdy synowie jej za wspólną swobodę szli na dalekie wygnanie, w katorgę. Wszystko to było, tylko, że „Życie Ludu” pomyliło się co do daty, zamiast roku 1905 trzeba było powołać się na 1863, kiedy jeszcze nieznanymi byli nowoczesny typ „patriotów” litewskich, wychowanych w szkołach rosyjskich.

Co się zaś tyczy roku 1905 i ówczesnej współpracy Litwinów z Polakami w walce z caratem „i jego stupajkami”, wiemy i my coś niecoś, wiemy nawet bardzo dużo. Przed nami stos cały dokumentów autentycznych, które druga rewolucja rosyjska, r. 1917, wyrzuciła z głębin kancelarii petersburskich na światło dzienne, świadczą one bardzo wymownie o tem, jak to „polskiej pieśni patriotycznej, pieśni wolności — wtórowały głosy litewskie”. Tak jest, bardzo wybitnych i cieszących się w kołach oficjalnych kowieńskich wielkiem uznaniem działaczy litewskich jak dr Bassanowicz, ks. Propolanisa, pos. Izabela, ks. Dąbrowskiego, ks. Stokialto, prał. Antonowicza, Paszkiewicza, Kajruksztisa, Giro, Kraujajisa, ks. Stefanowicza, ks. Jazukiewicza, Malinowskiego, Malinowski-go, Wilejszysowej itd. itd.

Wogóle dokumentów tych jest liczba tak wielka, że ani streszczać, ani wyliczać wszystkich nie jesteśmy w stanie, dla braku miejsca. Musimy się narazie ograniczyć do kilku wyrwanych na chybił trafił.

Tak więc mamy ciekawy list ks. Propalanisa pisany z Rzymu do Micukina, dyrektora departamentu obcych wyzn. donoszący poufnie o nastrojach w stolicy Apostolskiej. List poświęcony przeważnie sprawom polskim, pozatem jednak zawiera szereg ciekawych wskazówek, które dla rządu rosyjskiego niewątpliwie były bardzo pożyteczne — czy również dla sprawy kościoła? Jak na kapłana katolickiego taka rola szpiega na żołdzie państwa inowierczego jest trochę dziwna i przypomina owego litewskiego kapłana pogańskiego, o którym krzyżackie opowiadają kroniki, który służył Zakonowi za przewodnika podczas wyprowadzenia na uciekę w Marjenburgu na uciekę pieśń śpiewał na cześć Wielkiego Mistrza.

A oto przez tegoż ks. Propalanisa napisany i przełany władzom rosyjskim spis „szkodliwych” księży polaków (diecezji wileńskiej).

Drugi podobny spis księży polaków („soczustwujuszczich” polskomu zasilju”) z Telszewskiego, sporządzony przez ks. Dąbrowskiego i poprawiony ręką ks. Propalanisa.

Prałat ks. Antonowicz, ówczesny administrator diec. Sejneńskiej donosząc pod datą 24 listopada 1907 r. do Departamentu obcych wyzn. o zajęciu między parafjanami w Kalwarji pisze dosłownie: „Jak sprawy stoja, tylko ministerstwo spraw wewnętrznych w stanie jest uspokoić ludność. Trzeba odkomenderować do kościoła policjanta (tak radzi kapłan katolicki i administrator diecezji) Przep. tłumacza), któryby notował nazwiska Polaków wywołujących nieporządky, których następnie sądy karaliby aresztem”. Gdyby to nie pomogło, radzi ks. prałat Antonowicz aby Ministerstwo spr. Wewn. zwróciło się do władz wojskowych nadając im prawo wysiedlania z Kalwarji „polskich szowinistów”.

Przeciwko biskupowi Roppowi cały szereg na wstrętniejszych donosów. Prym tu trzymają osławiona „Sajunga”. Więc pismo do Sozonowa w tej sprawie z dn. 17 października 1906 r. podpisane w imieniu specjalnego Komitetu przez Ludw. Giro i Jana Kajruksztisa. Podobny donos wymierzony przeciwko ks. Lubiańcowi i przytulcowi Serca Jezusowego, podpisany przez gen. Paszkiewicza i Kajruksztisa.

A oto zaadresowany do dyrekt. Władzirowa z datą 11 paźdz. 1907 r. list dziękczynny za wywiezienie biskupa Roppa i rozpoczęcie kapituły. List podpisany przez dr. Bassanowicza.

Ks. Stokialto (pseud. Adamowieto) pisze donos na ks. kan. Paewicza protestując gorąco przeciwko zamiarowi wyswienięcia go na biskupa.

Ks. Olszewski protestuje przeciwko oddaniu murów Kościoła Pofranciszkańskiego. Co się ma dostać w ręce polskie niech lepiej w dalszym ciągu profanuje się.

Bardzo ciekawe są również zeznania ks. Stefanowicza, ks. Jazukiewicza, Krejalisa, Malinowskiego, Emilji Wilejszysowej przeciwko ks. Czerniawskiemu i innym księżom polskim. Wspomniane tu są między innymi podsłuchane rozmowy telefoniczne i t. pod. wiadomości bardzo budujące, zwłaszcza gdy z ust kapłańskich pochodzą. Ks. Kulesza opisany jako „bardzo niebezpieczny”, gdyż „nawet lokaj jego jest polakiem”. Dodajemy, iż zeznania te złożone zostały Tiażelnikowowi r. 1913 i dosłownie zaprotokołowane.

Czy wystarczy tych próbek dla scharakteryzowania jak to Litwini łączyli się z Polakami we wspólnej walce z caratem i jego stupajkami? Możemy służyć innymi jeszcze, mamy ich niestety zapas bardzo bogaty.

A może „Życie Ludu”, zwyczajem poprzeczki swej „Naszej Ziemi” zaprzeczy wszystkim, nazywając rewelacje nasze falsyfikacjami? W takim razie może zechce wpłynąć na osoby zainteresowane, które z imienia i nazwiska tu wymieniliśmy, (niektóre z nich mieszkają obecnie w Wilnie), aby nas za oszczerstwo pociągnęły do odpowiedzialności sądowej, co nam umożliwi materiały dowodowe przedstawić poezę w otrygatach, po części w doskonałych, bardzo czytelnich zdjęciach fotograficznych.

J. O.

Strajk kolejowy w Angji.

LONDYN, 29.I. (A.W.). Strajk kolejowy okazuje widoczną tendencję do likwidacji. W poszczególnych portach węglowych liczba strajkujących przedstawia się pro-

centowo w sposób następujący: w południowej Walji 25%, w Hull 50%, w Bristolu 70%, w Southampton 70%, w Plymouth 25%.

Przedstawiciel dyplomatyczny Anglii przy rządzie sowieckim.

LONDYN, 29.I. (A.W.). Oficjalnie komunikują, że poseł do Izby gmin James O Grady mianowany został na stanowisku przedstawiciela dyplomatycznego Anglii przy rządzie Sowietów. Był on

przewodniczącym w komisji wymiany jeńców angielskich, którzy dostali się do niewoli podczas operacji na Murmanie, potem brał udział w akcji niesienia pomocy głodnym w Rosji.

Po śmierci Lenina.

MOSKWA, (A.W.). Na pierwszym posiedzeniu drugiego zjazdu sowieckich SSSR., odbytem w sobotę, przyjęto wniosek o przemianowanie Petersburga (Pietrogradu) na „Leningrad”. Uchwała ta przyjęta została jednogłośnie.

Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

WARSZAWA, 29.I. (A.W.). Najwyższy Sąd Wojskowy rozpatrzył sprawę Bagińskiego i Wieczorkiewicza, uwzględniając zażalenie nieprawidłowości naskutek nierozpatrzenia jeszcze sprawy Maślińskiego.

Dzień polityczny.

Stany Zjednoczone a Sowjety.

Według wiadomości z Waszyngtonu, śmierć Lenina nie zmieniła linii polityki Stanów Zjednoczonych wobec rządu sowieckiego, t. j. nie zbliży chwili uznania Sowietów przez Amerykę. „Zgodnie z ostatnimi oświadczeniami Prezydenta Coolidge’a zmiana polityki względem Rosji może nastąpić tylko wtedy, gdy rząd sowiecki wyzreknie się propagandy rewolucyjnej i uwzględni żądania ekonomiczne Ameryki.

Przemysłowcy belgijscy a 8 ió godzinny dzień pracy.

Przedstawiciel grupy wielkich przemysłowców w parlamencie belgijskim Devez postawił nagły wniosek proponując nowelę znoszącą 8 godzinny dzień pracy. Wniosek ten wywołał żywy sprzeciw socjalistów w imieniu których Vanderweide oświadczył, że partja z całą energją sprzeciwia się zamachowi na ciężko zdobyte prawa klasy robotniczej. Hymans w imieniu chrześcijańskiej demokracji przyłączył się do Vanderweida. Devez oświadczył, że zamiarem jego nie było całkowite zniesienie 8 godzinnego dnia pracy, a tylko wprowadzenie pewnych zmian ze względu na sytuację gospodarczą.

Przed konferencją bałtycką w Warszawie.

Z chwilą przyjazdu do Warszawy p. ministra spraw zagranicznych odbył się ma posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych. Tematem obrad będą sprawy, związane ze zjazdem państw bałtyckich w Warszawie.

Niemcy o przyszłości gospodarczej Polski.

W starannie redagowanym dziele handlowym „Berliner Tageblatt” ukazał się artykuł o gospodarstwie położeniu Polski. Najciekawszą jest ocena gospodarki polskiej z punktu widzenia przyszłości.

„Gdyby się jednak chciało — pisze on — wewnętrzną moc i widoki na przyszłość gospodarki polskiej oceniać według skutków inflacji, wywołanej przez państwowa gospodarkę finansową, popelniliby się niewątpliwie pomyłki. Spojrzenie na tablicę polskiego dowozu i wywozu unaczynia nam systematyczny wzrost wywozu i zmniejszanie dowozu, oraz uczy, że gospodarka Polski spoczywa na bardzo zdrowych podstawach. Podczas kiedy z jednej strony cyfra dowozu od stycznia aż do października tego roku wykazuje spadek z 9,365 miliardów na 7,888 miliardów franków szwajcarskich, można z drugiej strony stwierdzić stały wzrost wywozu z 7,058 miliardów franków szwajcarskich 1-go stycznia na przeszło 11 miliardów w początku października; cyfry te nie zmieniły się w ostatnich miesiącach wydatniej. Duża ta nadwyżka wywozu nad dowozem jest tem więcej uwagi godną, że doznała się w chwili największej inflacji, która doprowadziła do zupeł-

przewodniczącym w komisji wymiany jeńców angielskich, którzy dostali się do niewoli podczas operacji na Murmanie, potem brał udział w akcji niesienia pomocy głodnym w Rosji.

Po śmierci Lenina.

Na tem samym posiedzeniu zjazd sowieckich postanowił wnieść pomniki Leninowi we wszystkich stolicach republiki związkowej, a mianowicie: w Moskwie, Charkowie, Tyflisie, Mińsku oraz w Taszkencie i Leningradzie.

Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

go i towarzyszy o podłożenie bomby w gmachu uniwersyteckim. Sprawę przekazano Wojskowemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia.

Dzień polityczny.

Stany Zjednoczone a Sowjety.

Według wiadomości z Waszyngtonu, śmierć Lenina nie zmieniła linii polityki Stanów Zjednoczonych wobec rządu sowieckiego, t. j. nie zbliży chwili uznania Sowietów przez Amerykę. „Zgodnie z ostatnimi oświadczeniami Prezydenta Coolidge’a zmiana polityki względem Rosji może nastąpić tylko wtedy, gdy rząd sowiecki wyzreknie się propagandy rewolucyjnej i uwzględni żądania ekonomiczne Ameryki.

Przemysłowcy belgijscy a 8 ió godzinny dzień pracy.

Przedstawiciel grupy wielkich przemysłowców w parlamencie belgijskim Devez postawił nagły wniosek proponując nowelę znoszącą 8 godzinny dzień pracy. Wniosek ten wywołał żywy sprzeciw socjalistów w imieniu których Vanderweide oświadczył, że partja z całą energją sprzeciwia się zamachowi na ciężko zdobyte prawa klasy robotniczej. Hymans w imieniu chrześcijańskiej demokracji przyłączył się do Vanderweida. Devez oświadczył, że zamiarem jego nie było całkowite zniesienie 8 godzinnego dnia pracy, a tylko wprowadzenie pewnych zmian ze względu na sytuację gospodarczą.

Przed konferencją bałtycką w Warszawie.

Z chwilą przyjazdu do Warszawy p. ministra spraw zagranicznych odbył się ma posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych. Tematem obrad będą sprawy, związane ze zjazdem państw bałtyckich w Warszawie.

Niemcy o przyszłości gospodarczej Polski.

W starannie redagowanym dziele handlowym „Berliner Tageblatt” ukazał się artykuł o gospodarstwie położeniu Polski. Najciekawszą jest ocena gospodarki polskiej z punktu widzenia przyszłości.

„Gdyby się jednak chciało — pisze on — wewnętrzną moc i widoki na przyszłość gospodarki polskiej oceniać według skutków inflacji, wywołanej przez państwowa gospodarkę finansową, popelniliby się niewątpliwie pomyłki. Spojrzenie na tablicę polskiego dowozu i wywozu unaczynia nam systematyczny wzrost wywozu i zmniejszanie dowozu, oraz uczy, że gospodarka Polski spoczywa na bardzo zdrowych podstawach. Podczas kiedy z jednej strony cyfra dowozu od stycznia aż do października tego roku wykazuje spadek z 9,365 miliardów na 7,888 miliardów franków szwajcarskich, można z drugiej strony stwierdzić stały wzrost wywozu z 7,058 miliardów franków szwajcarskich 1-go stycznia na przeszło 11 miliardów w początku października; cyfry te nie zmieniły się w ostatnich miesiącach wydatniej. Duża ta nadwyżka wywozu nad dowozem jest tem więcej uwagi godną, że doznała się w chwili największej inflacji, która doprowadziła do zupeł-

przewodniczącym w komisji wymiany jeńców angielskich, którzy dostali się do niewoli podczas operacji na Murmanie, potem brał udział w akcji niesienia pomocy głodnym w Rosji.

gdy one dla Rosji nie były potrzebne!

Odczyt w sam raz dla miasta... Moskwy, ale po co my go mieliśmy wysłuchiwać?

O samem powstaniu, o naszej martyrologji, ani słowa prawie, oprócz zaznaczenia „ugodowości” współczesnego społeczeństwa polskiego. I tylko odczytany przez prelegenta bolejący list jakiejś niewiasty z owego czasu, po straceniu Kołyszki miał dowodzić według niego, że byli i wówczas ludzie gorąco erujący i dla tego znalazły się potem... legjony Piłsudskiego.

Aha! wylazło sztyło z worka.

A teraz raz jeszcze pytanie: Komu ten odczyt był potrzebny? Kasy oświaty pozaszkolnej zbyt wiele zasilił, bo połowa sali była pusta i obecni słuchacze wychodzili przed końcem tak budującej biografji „bogatera rosyjskiego” przeciw źródła archiwalne do których ma dostęp p. prelegent, mówią chyba o czymś więcej niż o „dobrodusznosci” Murawjewa. I publiczność miała prawo oczekiwać od odczytu czegoś całkiem innego w tygodniu poświęconym w całej Polsce, obchodom powstania. Młodociani słuchacze warstw szerszych, co tu przyszli by się czegoś dowiedzieć z dziejów walk narodu o byt Niepodległej, pytali ze zdziwieniem: „co właściwie chciał powiedzieć pan profesor”. To nie profesor to urzędnik” była czyjaś odpowiedź na wschodach. Boże strzeż od takich „profesorów” i urzędników.

W. Z.

Teatr Polski.

„Zdobycie twierdzy”, lekka komedia w 4 akt. S. Guitry’ego.

Mógł p. Guitry śmiało zredukować dwa pierwsze akty tej komedji do jednego, a całość tyłkoby na tem zyskała. Lecz trzeba mu darować pewną ich rozwickłość za przemiły akt trzeci. Przemiły dzięki doskonałej grze p. Chojnackiej z p. Tatariewiczem, który jako Herio i Paulina dali mu żywość barw, finezję i wdzięk niepowszedni.

Nieciekawą moralnie a komizną razem figurę Leona Vannaire, męża i malarza dyktanta grał p. Wyrwicz, jak zwykle dobry w tego rodzaju typach. Modelką Lulu ocenianą miłość, albo rozpacz, porzuconej kochanki na franki, grała zabawnie z dobrą naiwnością p. Perzanowska. Tego „trzęsiego” w trójkacie małżeńskim grał p. Ostaszewski żywo winas stereotypowych, jakby z urzędu, przyjaćiel cudzych żon z komedji francuskiej. W rolach drugoplanowych wyróżnił się p. Kurnakowicz doskonałą charakterystyką Vidala. Osobne słowo uznania należy się p. Łodzińskiej, b. starannie opracowującej swoje epizody w drobnych szczegółach i szczegółikach, co jej pozwala przy niewielkiej ilości słów, jakie jej nastreża rola, dać sylwetkę, pełną prawdy i charakterystyki, owianą szczerym humorem. Taką była jej szatnia, jakby żywcem wzięta z korytarza teatru Antoine’a czy Gymnase.

Pilawa.

Z Litwy.

Podatek gruntowy.

Ustawa o podatku gruntowym przyjęta przez Sejm Kowieński przewiduje od 9 litów do 1 lit. 50 cent. od hektara zależnie od klasy gruntu. Grunta podzielono na 4 klasy. Do podatku państwowego dochodzą podatki samorządowe.

Odpozynek niedzielny na Litwie.

Ustawa dotycząca świąt a w szczególności świętowania niedzieli została przyjęta przez Sejm Kowieński wbrew opozycji irakcji niemieckiej i żydowskiej.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pobulane)
Dziś przedstawienie dla intel genji pracującej po cesach ni onych o 50 proc.	Dziś po raz 3-ci „BOCCACIO” operetka Suppe.
Dzwonek alarmowy lekka kom. Hannequina i Cuolosa.	Jutro Występ A. Wiśniewskiego Bał m skowy opera Verdi’ego.
Początek o g. 8 w.	Początek o c. 8 w.

Pochwycenie komisarza bolszewickiego na terytorjum polskiem.

Okazał się szpiegiem sowieckim.

W ubiegłym tygodniu na terenie jak zwykle powiatu Wilejskiego pochwycony został komisarz bolszewicki w pełnym rynsztunku z koniem.

Komisarz bolszewicki nie sobie robiąc z posterunków pogranicznych jechał do Wilejki do znajomych wodwidziny. W mundurze, przy szabli i za dobrym koniu w drodze zetknął się z posterunkiem policyjnym, którego komendant okazał się kolegą pułkowym komisarza bolszewickiego z wojska rosyjskiego. Koledzy przypominając dawne lata wypili sobie nienajgorzej, poczem puścili się w ochocze piasy, rozpoczynając od „kamarinskiego”. Kolejno z nieznialy się butelki i rozłaje tańców rosyjskich. Nad ranem nastąpiło „rozbrojenie”.

Komisarz bolszewicki na pamiętkę wesoło spędzonej nocy podarował komendantowi posterunku na jego prośbę szabłę, do której był bardzo przywiązany. Nie zatrzymany ruszył dalej w drogę i dopiero później dostał się do rąk mniej koleżeńskich posterunku. Policyjne władze powiatowe zajęły się bliżej panem komisarzem. Badanie wyjaśniło, iż ów komisarz nie jest wcale frontowym żołnie-

rzem a agentem wywiadu wojskowego na terytorjum polskiem i zostaje pod komendą naczelnika oddziału informacyjnego straży pogranicznej w Mińsku.

Ów komisarz bolszewicki doskonale poinformowany jest o akcji szpiegowskiej na naszym terytorjum. Niewątpliwie władze nasze zajmą się wyświeleniem roli owego komisarza bolszewickiego.

Nie potrzebujemy dodawać, że sprawa pochwylenia komisarza bolszewickiego w pełnym rynsztunku z koniem wywołała w Wilejce, nawykłej do wiadomości o najazdach band, wielkie wrażenie. Zwazey stosunków po stronie bolszewickiej mówią, iż zgodnie z organizacją kontrwywiadu bolszewickiego, do zadań szpiegów należy prócz zbierania informacji o ruchach i organizacji wojsk polskich, również organizowanie napadów na terytorjum polskie.

W ten sposób wjechaniu komisarza bolszewickiego na nasze terytorjum należy widzieć przygotowanie nowego napadu band bolszewickich. Czas najwyższy, aby władze nasze na powiat wilejski zwróciły nareszcie baczną uwagę i zabezpieczyły mieszkańcom upragniony spokój.

p. t. „O życiu roślin“ cz. I (z przazrozczami). Wstęp 150.000 mkp.

— Szkolnictwo w Ameryce. Inspektorat Szkoły m. Wilna podaje do wiadomości, że w dn. 29 b. m. przyjechała do m. Wilna przedstawicielka Polonji Amerykańskiej specjalnie wydelegowana do naszego miasta przez Ministerstwo W. R. i O. P. Amerykanka-Polka p. Mazurowska w celu bliższego zapoznania się ze stanem tutejszego szkolnictwa.

Jednocześnie delegatka wygłosi cykl odczytów o szkolnictwie amerykańskim dzieląc się z nauczycielstwem swymi obserwacjami.

Odczyty odbędą się w gmachu Gimnazjum im. Lelewela w następujących terminach:

- 1) dn. 30 b. m. o godz. 7 ej wiecz. odczyt na temat: „Organizacja szkolnictwa w Ameryce”;
- 2) dn. 1 go lutego b. r. o godz. 7 ej wieczorem na temat: „Program i metody szkół amerykańskich”;
- 3) dn. 2-go lutego b. r. o godz. 12 w poł. odczyt na temat: „Badania umysłowości dzieci w powszechnych szkołach amerykańskich”.

Cykl stanowi całość i pożądanym jest, by wszyscy nauczyciele byli na 3 ch odczytach.

Na odczytach nie powinno zabraknąć nikogo z tych, którym dobro młodzieży leży na sercu, a w szczególności nikogo z pośród nauczycielstwa.

Z życia stowarzyszeń.

— Wileński Oddział Okręgowy Stow. Chrześc. Narod. Naucoz. Szkół Powsz. w Polsce zawiadamia swych członków, iż zebranie przedwyborcze odbędzie się 2-go lutego w sobotę o g. 4-tej w „Rozwoju” (Trojka 11).

Wieczorek zaś nauczycielski odbędzie się najazutrz 3-go lutego w niedzielę o g. 7 w Seminarjum Królowej Jadwigi (Augustjańska 4).

— Zmiany w Wypożyczalni Centralnego Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej. Zarząd Centralny Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości, iż wobec koniecznej potrzeby reorganizacji Wypożyczalni Polskiej Macierzy, Benedyktyńska 2-8, w dniu 30 i 31 stycznia, to jest we środę i czwartek, Wypożyczalnia będzie przez całe dni nieczynna i otwarta zostanie dla publiczności dopiero w piątek dnia 1-go lutego o godzinie 3-ej po poł. Od dnia 1-go lutego porządku. Wypożyczalnia Macierzy, Benedyktyńska 2-8 czynna będzie tylko w godzinach po południowych, od godziny 4-tej do 7 ej wieczór. W rannych godzinach zamknięta.

Jednocześnie Polska Macierz Szkolna prosi p. p. abonentów o zwrot książek wypożyczonych przed 20 styczniem 1924 r. i o nie przetrzymywanie książek na przyszłość dłużej nad dni 10.

Sprawy robotnicze.

— Likwidacja strajku. W większości przedsiębiorstw i fabryk osiągnięto porozumienie w sprawie wypłaty 105 proc. dodatku drożyznianego wobec czego robotnicy podjęli pracę. Jedynie na fabrykach tytoniu trwają pertraktacje. Pracodawcy dają 97 proc.

Różne.

— Los pochwyconych przez bolszewików posterunkowych. W jesieni roku ubiegłego bolszewicy z zemsty za ujęcie na naszym terytorjum wybitnego szpiega bolszewickiego Szezebiota pochwylił trzech naszych posterunkowych i wywiłi do Mińska. Sprawa skierowana została na drogę dyplomatyczną. Starania polskie nie odniosły skutku gdyż bolszewicy żądali wydania im Szezebiota. Obecnie z trzech posterunkowych jeden zmarł w Mińsku a dwaj pozostali, wywiezieni zostali do Moskwy.

— Podziękowanie. Zarządu „Internatu św. Józefa” i „Domu sierot św. Wincentego” składają serdeczne „Bóg zapłać” pp. urzędnikom Dyrekcji Kolejowej w Wilnie za ofiarowane w dn. 22-go stycznia 75.918.000 mkp.

— Podziękowanie. Niniejszem Zarząd Koła Macierzy Polskiej „Imienia ks. Piotra Skargi” na Antokolu, składa podziękowanie stowarzyszeniu spożywcemu „Mrówka” i jego Zarządowi, za hojną ofiarę dziesięciu milionów marek polsk., które stowarzyszenie „Mrówka” ofiarowało w grudniu z. r. na podtrzymanie Domu Ludowego na Antokolu dla upamiętnienia dziesięciolecia swego istnienia (założone 3-go kwietnia 1913 r.).

Tak popularna na Antokolu „Mrówka”, swoją listę mrówczą cichą pracą, przetrwała najtrudniejszy okres w historii naszego miasta; dzięki tej organizacji — opartej na podstawach uczciwej samopomocy, wielu cierpiących w tych ciężkich latach wojny, doznało ulgi w troskach o chleb powszedni, ona też jest nam stałym regulatorem cen na towary codziennego użytku, ona powoli oswaja wieś z rzetelnie prowadzonym handlem polskim — bo coraz dłuższy szereg wózków wieśniaczych we wtorki i piątki, staje u jej progów, co przedewszystkiem jest zasługą Zarządu „Mrówki” na czele z pp. Michałem Iwaszkiewiczem, Laknozem, Janem Lepieszem, Molochem, J. Nariewiczem i Czesławem Sienkiewiczem.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dział dla inteligencji pracującej „Dzwonek alarmowy”, wyborna, komedia krotoczwila. Grają czołowe siły naszego teatru z P. Tarkiewiczem na czele.

Jutro w dalszym ciągu ostatnia nowość repertuaru „Zdobycie twierdzy” S. Guirli. Publiczność na tej komedii bawi się wybornie. W przygotowaniu pod reżyserją K. Tarkiewicza „Zazdrość Arcybaszewa”.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś po raz 3 ci „Boocacio”, klasyczna ta operetka ma wykonawców artystów opery i operetki. Jak zwykle Dowmont króluje swolm humorem i smusza widownię do oklasków.

— Z opery. Jutro „Bal maskowy” z gościnnym występem p. A. Wiśniewskiego. Partję tenorową śpiewa p. Stępnowski, utalentowany reżyser tej opery; pierwszą partję kobiecę śpiewają pp. Krużanka, Larar i Pastówna. Dyryguje p. J. Leszczyński.

— „Betleem” Rydla, ściśle według oryginału będzie odgrywane przez uczniów gimnazjum Zygmunta Augusta w najbliższą niedzielę w Lutni.

„Córka Heroda” powtórzona będzie w najbliższą sobotę w Lutni.

— Przedstawienie kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża pod tytułem „Córka króla Heroda” H. Matejkówny, baśń dramatyczna w 4-ch odsłonach Reżyserja p. Tarkiewicza. Ilustracja muzyczna p. Brzez.ńskiego. Tańce stylowe p. H. Grudzińskiej i p. Rzewuskiego — uczniów szkoły plastycznej p. Laszkiewiczowej. Ceny niższe. Bilety w kasie zamówień Teatru Polskiego od środy, codziennie od godz. 11-ej do 1-ej i od 3-ej do 5-ej, oraz od godziny 6-ej w cukierni Sstralla (Mickiewicza 22).

— Tradycyjne „Jasełka” w Lutni. W niedzielę 3-go lutego w sali „Lutnia”, staraniem „Bratniej Pomocy” gimn. im. króla Zygmunta Augusta, zostanie wystawione po raz ostatni „Betleem Polskie” Rydla, tym razem bez przeróbek, w wykonaniu młodzieży Sem. Żeńskiego im. Królowej Jadwigi i gimn. im. króla Zyg. Augusta — urozmaicone muzyką i śpiewami chórowo szkolnych pod batutą pana Żywin-Białobrzskiego.

Reżyserja pana dyrektora Fr. Rycharłowskiego. Cena biletów niższa.

Doehód przeznaczony na potrzeby niezamożnych uczennic i uczniów wyżej wymienionych szkół

Należy sądzić, że cel powyższy, jak i sam charakter przedstawienia, ściągają do „Lutni” po raz drugi tłumnie, szanowna, z szawse ofiarna, publiczność Wilna.

Początek punktualnie o godz 4-iej po poł. Bilety do nabycia w kasie sal „Lutnia” codziennie od godz. 6-8 wieczór; w dniu przedstawienia od godz. 10-iej rano.

Wypadki.

— Wykolejenie wagonów. Wagon bagażowy pociągu Nr. 802, pod stacją Błodeń, wyrzucił się na wschodniej zwrotnicy i poślagnął za sobą wykolejenie się wagonu III klasy. Na szczęście wypadków z ludźmi nie było. Pociąg przybył z opóźnieniem 4-godzinnem.

Listy z Oszmiany.

II.

Powiat oszmiański ma 188 szkół powszechnych, w tem 1 szkoła siedmioklasowa, 2 pięcio, 5 trzy, 88 dwu, a reszta jednoklasowe.

Jest to wprawdzie liczba mniejsza o 11 szkół, w porównaniu do stanu zeszloroecznego, ale likwidację tych kilkunastu szkół do pewnego stopnia zastąpiono przez podniesienie poziomu i rozszerzenie innych szkół, przyczem liczba szkół o większej ilości klas nieco zwiększyła się. Najciekawszem jest to, że wszystkie szkoły białoruskie na stanowcze żądanie rad gminnych zostały przekształcone na polskie.

Dowodzi to słuszności, twierdzenia „Dziennika Wileńskiego”, na łamach którego w swoim czasie wytykano oszmiańskiemu inspektoratowi szkolnemu sztuczność powoływania tych szkół do życia. Nowy inspektor szkolny p. Ejmont lepiej pod tym względem potrafił wyczuć istotne nastroje ludności i dziś te gniazda bolszewickiej agitacji — są przekształcone na ogniska oświaty.

Dzielnice sekunduje szkolnictwu rządowemu Polska Macierz Szkolna, która liczy w powiecie Oszmiańskim 16 szkół. A ile może zdziałać dla uspokojenia rozgątanionych umysłów dobra szkoła i dobry

nauczyciel niech przykładem posłużą szkoły w Sućkowie i Narotach. Ludność tych dwóch wiosek, pod wpływem agitacji białoruskiej, kierowanej przez takich menderów, tego bolszewickiego w gruncie rzeczy ruchu, jak ksiądz poseł Stankiewicz i Taraszkiewicz, nie chciała nawet słyszeć o szkole wogóle, a tembardziej o polskiej, a nauczycielom grożono pobiciem i wyrzuceniem. I oto, gdy wbrew pogrózkom w wioskach tych utworzono szkoły Macierzy, to stopniowo pod wpływem nauczycielek, siostr Zarębianek, nastroj ludności się zmienia i, gdy panie te miały być przeniesione do innej miejscowości, to ci sami ludzie, którzy początkowo nie chcieli przyjąć nauczycielki na mieszkanie, ani sprzedać im pożywienia, dziś, ci sami ludzie proszą, by panny Zarębianki nie opuszczały wsi, a dzieci rodziców prawosławnych uczą się w szkole religji z podręczników polskich i katolickich. Czy nie jest to jeszcze jeden dowód więcej, że gdyby nie pieniądze bolszewickie i niemieckie, dziś tak zwana sprawa białoruska wygładałaby całkiem inaczej.

Zresztą przykład powyższy należy do dodatnich, bo mamy i ujemne strony, wynikające z braku wykwalifikowanych sił nauczycielskich, a niekiedy i nieumienności niektórych nauczycieli. Szczególnie częstem zjawiskiem hamującym normalny bieg nauczania jest samowolne opuszczanie godzin wykładowych i samowolne spacerowanie do Wilna.

Dobrze byłoby, gdyby tą sprawą zajął się Związek nauczycieli szkół powszechnych, który przecież jest nie tylko poto, by walczyć o lepsze uposażenie, ale i poto, by wpajać w swych członków poczucie odpowiedzialności i obowiązkowości.

Dla podniesienia kwalifikacji czysto naukowych, inspektoraty urządzają rok rocznie kursa i wierzby należy, że pod tym względem stopniowo osiągnięty zostanie odpowiedni poziom.

Lecz niewątpliwie największą plagą szkolnictwa powszechnego w powiecie Oszmiańskim jest sprawa opalowa.

Niestety tutaj musimy zarzucić opieszalność sejmikowi powiatowemu, który winien był przyjąć z pomocą gminom w wydosztaniu i zużytkowaniu kredytów udzielanych na ten cel przez bank komunalny w Warszawie.

Pomoc musi być zorganizowana szybko, bo w szeregu szkół wykłady nie odbywają się, a kto wie czy wogóle większość szkół nie byłaby w tym roku nieczynna, gdyby do sprawy nie wzięły się dozory i opieka szkolna, na szczęście na czas zorganizowane i uruchomione przez inspektorat oświatowy.

Miejmy nadzieję, że p. starosta zechce wpłynąć na sejmik, by się zdobył na większą energję, bo jeżeli nie będzie poparcia z tej strony, to dobre chęci władz gminnych i ofiarności ludności mogą pójść na marne.

Przy sposobności muszę podkreślić dbałość urzędów gminnych o szkolnictwo, nawet gmina Bielnicka obecnie zgodnie i chętnie współpracuje z władzami szkolnymi. Jedyny wyjątek stanowi rada gminy Dziewiętyski, będąca pod wpływem ks. Donata Linarta, fanatycznego litwomana. Działalności tego księdza poświęcimy następnym listom. P. K—cki.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na Złobek Im. Maryi. Zamiast kwiatów na grób s. p. Jadwigi Okazkiewicz — Oficerowie 85 pułku Strzelców Wileńskich 70.000.000 Mr. pol.

Na schronienie Im. Jezus. Ku uczczeniu s. p. Stefani Czaplinowej. Kierowniczk Schronienia Im. Jezus — Zofia i Konstancja Kościelnikowskie 1.000.000 Mr. pol. Dzielniewska i M. Konopka 5.000.000 Mr. pol. Na nieuleczalnie chorą R. Włodzimierz Straszynski 500.000 Mr. pol. Michał G. 1.000.000 Mr. pol.

Na Złobek Dzieciątka Jezus. J. H. 12.000.000 Mr. pol. Bezimienni 500.000 M. Na Dom Serca Jezusowego. Maculewiczowa Maria 300.000 Mr. pol.

Dla biednej staruszki A. Michał G. 1.000.000 Mr. pol.

Dla biednej wdowy F. Michał G. 1.000.000 Mr. pol.

Dla najbiedniejszych, Michał G. 2.000.000 Mr. pol.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

— Co się dzieje z cenami chleba? Od wczoraj daje się zauważyć tendencją zwytkowa na chleb najciemniej ręce wypisują nowe ceniki.

W poniedziałek dnia 28 b. m. odbyło się wspólne posiedzenie piekarzy chrześcian i żydów, na którym postanowiono ceny chleba następujące: pyłowy 680 tys. kilogram, chleba stołowego — 660 tys. i razowy 420 tys. Tymczasem żydzi, którzy niewiedomo dlaczego posiadają przywilej drukowania cenników nazajutrz wydrukowali cennik nie odpowiadający umowie a mianowicie: chleb pyłowy 740 tys. chleb stołowy — 720 tys. i razowy 450 tys. Wobec tego złamania umowy przez żydów piekarze chrześcijanie nie wywiesili cenników i sprzedawali chleb po cenie średniej. Tak n. p. przy ul. Wileńskiej chleb sprzedawano po 700 tys. za klg. pyłowego.

O ile wiemy cenik nowy wczoraj nie został przedłożony do zatwierdzenia władzom. Piekarze żydzi powinni być bezwzględnie pociągnięci do odpowiedzialności za samowolne podwyższenie cen. Jak się zdaje żydzi chcą wyzyskać najbliższe dni przed przybyciem przeznaczoną dla Wilna maki.

— Przesilenie w naszym handlu i przemyśle. W związku z tendencją zniżkową walut wyskokowartościowych i coraz wyraźniej ujawniającą się stabilizacją marki w handlu i przemyśle wileńskim, od kilku dni zapanaował zastój i przesilenie. Z jednej strony publiczność w oczekiwaniu zniżki cen wstrzymuje się od zakupów, z drugiej kupy potrzebują na 1 go lutego gotówki chętnie szukają nabywców. De hurtowników cukru od trzech dni nie zgłosił się żaden poważniejszy nabywca. W sklepach manufaktura zupełnie pustki. Drgnęły również banki. Prywatny Bank Handlowy zmuszony jest zredukować personel. Wczoraj zwolniono około 15 pracowników nie wypłacając nawet 105 proc. dodatku drożyznianego. Podobne i w innych bankach mają być przeprowadzone redukcje. Przepowiednie, iż po uzdrowieniu finansów zmniejszy się ilość banków w Wilnie mogą się urzeczywistnić.

Wczoraj krzyżys dolara był na ustach wszystkich posiadaczy tej waluty. Tendencja zniżkowa wywoływała wprost panikę. Podaż dolarów w bankach była ogromna. Na czarnej giełdzie przyjmowano dolary niechętnie i płacono poniżej 9 milionów.

— Komu wypłacony będzie dodatek Kresowy? Władze nasze ot-

szymały okólnik w sprawie wypłaty dodatku kresowego dla urzędników. Podobno według brzmienia okólnika dodatek kresowy począwszy od 1 stycznia ma być przyznawany w wysokości do 20% indywidualnie urzędnikom przydzielonym z dzielnic środkowych i zachodnich do województw wolińskiego, poleskiego, nowogródzkiego i ziemi Wileńskiej. Wiadomość o tym okólniku wywołała wśród urzędników silne wrzenie. Okólnik ten dzieli bowiem urzędników państwa polskiego na dwie kategorie mniej lub więcej uprzywilejowanych materialnie i pogłębia antagonizm dzielnicowy. Słusznie np. może być rozgoryczony urzędnik urodzony w Wilnie i mający tam rodzinę a zajmujący posadę nap. w głuchych Ducielowiczach. Chociaż mieszka w okropnych warunkach wspólnie z kolegą królewikiem i malopolaninem niema prawa do dodatku kresowego, z którego ten korzysta.

Na anomalję tę może zwrócić uwagę p. Delegat Rządu i złożyć wniosek o modyfikację okólnika.

Sprawy miejskie.

— Unieważnienie uchwały Rady miejskiej o odpoczynku świątecznym. Jak się dowiadujemy Wydział Samorządowy delegatury Rządu po otrzymaniu protokołu obrad Rady miejskiej z dnia 10 stycznia r. b. i uzgodnienia z obowiązującą ustawą przedłożył p. Delegatowi Rządu wniosek unieważnienia uchwały Rady miejskiej w punkcie dotyczącym handlu w niedzielę od godz. 8-10 rano mięsem, rybami i jarzynami, oraz w punktach zezwalających na pracę w niedzielę w zamkniętych zakładach rzemieślniczych nie chrześciańskich i w żydowskich instytucjach drobnego kredytu. Unieważnienie spowodowane jest przekroczeniem przez Radę miejską kompetencji organów samorządowych i sprzecznością powyższych uchwał z obowiązującą ustawą.

Odczyty.

— Lotnictwo doby obecnej. P. Karpiński z Warszawy, członek Ligi Obrony Powietrznej Państwa, wygłosi odczyt z dziedziny lotnictwa w oświetleniu techniczem w Polak. Stow. Techników (Wileńska 83) dla członków Stowarzyszenia i wprowadzony h gości, w piątek, 1 lutego r. b. o g. 7 wiecz.

— Powszechno wykłady uniwersyteckie. We czwartek dnia 31 stycznia 1924 r. o g. 7 wiecz. w Zakładzie Fizycznym Uniwersytetu (Nowogródzka 22) prof. dr. Piotr Wiśniewski wygłosił odczyt

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie na zasadzie art. 147 Ust. Hip. ogłasza, że na dzień 5 Maja 1924 roku wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej dla nieruchomości: 1) Działki we wsi Sankolach powiatu Wileńskiego gminy Turgielskiej obszar 9 dziesięcin należącej do Felicy Kondrakiej (Nr. 5294). 2) Placu w m. Krewie pow. Oszmiańskim ul. Krewskiej, obsz. 140 sąż. kw. należ. do Ajzika i Mowszy Lewinów (Nr. 593). 3) Placu w Osmianie ul. św. Ducha Nr. 12, obsz. 271,40 metr. kw. należ. do Malwiny Lowgin-Ostrowskiej (Nr. 5292). 4) Działki z. nadz. we wsi Słobodzie pow. Wileńskiego, gminy Worniańskiej, obsz. 3 dz. należ. do Józefa Bublewicza (Nr. 5303). 5) Działki we wsi Sieszyce pow. Wilejskiego gm. Dołhinowskiej obsz. ok. 10 dzies. należ. do Franciszka Soczywko. (Nr. 5312). 6) Placu w Wilnie ul. Moniuszko, obsz. 290 sąż. kw. należ. do Olimpij Iwanowej (Nr. 5308). 7) Placu w Wilnie ul. Topolowej obsz. 298 s. kw. należ. do Teodora Busza dług z art. zast. 892 rb. na rzecz Bronisława Ogińskiego (Nr. 5304). 8) Działki z państwowego maj. Troki-Miłówka pow. Święciańskiego, gm. Michajłowskiej, obsz. 6,31 dzies. należ. do Jarema Poźniaka (Nr. 5282). 9) Działki z państw. maj. „Troki Miłówka” pow. Święciański gm. Michajłowskiej obsz. 19,41 dz. należ. do Jana Filipowicza (Nr. 5281). 10) Działki z p. maj. Troki-Miłówka p. Święciańskim, gm. Michajłowskiej obsz. 41,17 dz. należ. do Kazimierza Sidorewicza (Nr. 5284). 11) Działki z p. m. Troki-Miłówka p. Święciański, obsz. 19,98 dz. należ. do Kazimierza Lisiewicza (Nr. 5283). 12) Działki z p. m. Troki Miłówka, pow. Święciańskim obsz. 24 dz. należ. do Marij Piotrowskiej i Bronisława Pronikowskiego (Nr. 5311). 13) Majątku Sawonary należ. Mickianu pow. Brasławski obsz. og. 73,63 dz. należ. do Stefana Henryka Bortkiewicza. Dług Wil. B. Z. w s. 3400 rb. (Nr. 5314). 14) Placu w m. Krywice pow. Wilejskim, obsz. 323 sąż. kw. należ. do Morducha Głitisa (Nr. 5319). 15) Folwarku Jedlina pow. Oszmiańskim, gm. Polańskiej obsz. 32 dz. należ. do Jana Kazaniewicza. Dług W. B. Z. w s. pierw. poź. 1400 rb. (Nr. 5072). Placu w m. Kurzenie pow. Wilejskim, obsz. 1023 s. kw. należ.

do Dawida Srola i Fejgi małż. Alperowiczów (Nr. 5316). 17) Folwarku Iwaszynie pow. Wilejskim gm. Rzezczkowskiej obsz. 227,70 dz. należ. do Wincentego Budrejko (Nr. 5317). 18) Placu w Lidzie obsz. 100 sąż. kw. należ. do Jana Stanisława i Konstantego Buraków (Nr. 5307). 19) Placu w Wilnie ul. Mostowej Nr. 2-46 obsz. 500 s. kw. należ. do Klubu Szlacheckiego w Wilnie (Nr. 5333). 20) Placu w czyszn. w m. Widzach p. Brasławskim, obsz. dług. 150 arsz. i szer. 25 arsz. ul. Starej należ. do Lejby-Dawida Dejeza (Nr. 5334). 21) Placu w Wilnie ul. Nowogrodzkiej Nr. 25, obsz. 194 s. kw. należ. do Bejli z Wolowiczów Grylichisow: dług z art. zast. na rzecz Anny Kramnikowej w s. 3000 rb. (Nr. 5332). 22) Majątku Chocianowice p. Lidzkim, obsz. 405,51 dz. należ. do Ludwika Szalewicza (Nr. 5330). 23) Działki we wsi Pacuki pow. Lidzkim, gm. Bielickiej, obsz. 2 dz. 345 s. kw. należ. do Antoniny Derbnikowej (Nr. 5325). 24) Zaścianku Zabrodzie p. Lidzkim, gm. Nowy-Dwór obsz. 16 dz. 21+2 s. kw. należ. do Nadziei Chyche (Nr. 5344). 25) Placu w m. Smorgoniacz p. Oszmiańskim ul. Bazarnej, obsz. 27 metr. należ. do Racheli Sak (Nr. 5350). 26) Placu w Wilnie ul. Jerozolimskiej Nr. 86 obsz. 425 s. kw. należ. do Marij Truskowskiej (Nr. 5327). 27) Placu w m. Lidzie — ul. Suwalskiej obsz. 137 s. kw. należ. do Stiszy Dawidowicz (Nr. 5337). 28) Majątku Antokół p. Wilejskim gm. Niemieczyńskiej obsz. według orzec. Pow. Kom. Ziemi, ok. 600 dz. i według planu 299,3 00 hekt. należ. do Stolygina i przyjętego na własność Państwa Polskiego (Nr. 5323). 29) Placu w Krośnie pow. Wilejskiego, obsz. 0,21 dz. należ. do Lejby Głitina (Nr. 5359). 30) Majątku Karolucze p. Brasławskim gm. Widzkiej obsz. 189 dz. należ. do Emilij Henryka i Witolda Zahorskich (Nr. 5361). 31) Folwarku Wanaginia vel Wanaginia obsz. 17 h. 9219 metr. kw. w p. Wilejskim, gm. Rezeszańskiej należ. do Mikołaja Kutorgi przejętego na włas. Państwa Polskiego (Nr. 5322). 32) Działki w Lidzie, obsz. orz. 2 dz. należ. do Juliana Krzywca sprzed. Franciszkowi Bohdanowiczowi (Nr. 5351). 33) Placu w Wilnie ul. Starej Nr. 4 obsz. 224 s. kw. należ. do Stanisława Kaplanowskiego, dług. w s. 3000 rb. na rzecz Marij Maculewiczowej (Nr. 4109). 34) Placu

w Wilnie ul. Kwaśnej Nr. 21 i Makowej Nr. 18 obsz. 1174 i pół s. kw. należ. do spadkobierców Berki D. wełnowa (długi) Miejsk. T-wo Kred. 119.000 rb. 35) Szymonowi Wilejskiemu 20.000 rb. (Nr. 5364). 36) Placu w Wilnie za ul. św. Jakóba 12 obsz. 875 s. kw. należ. do Rejny, Bronisławy, Marij, Jana i Jeremiego Łukaszczyków, dług Wil. B. Z. w s. 13000 rb. (Nr. 5363). 37) Placu w Wilnie ul. Suwalskiej Nr. 8, obsz. 355 s. kw. należ. do Abrama i Gieni małż. Skapiarów, dług Wil. B. Z. w s. pierw. poź. 25700 rb. i zakt. zast. na rzecz Trysty Sokolowskiej w s. 7000 rb. (Nr. 5352). 37) Działki we wsi Miednikach pow. Wilejskim, gm. Saumskiej, obsz. 20 dzies. należ. do Kazimierza i Antoniego Syrociejów (Nr. 5370). 38) Działki w okół Murawczyzna z maj. Iwje pow. Wolezyńskim obsz. 8 dz. 1560 s. kw. należ. do Fajwela Brajny, Rody, Choni, Obany, Lei i Giszta Blochów (Nr. 5362). 39) Placu w m. Iwje pow. Wolezyńskim, obsz. 10 arsz. szer. i 10 arsz. dług należ. do Mowszy Stoczek (Nr. 5365). 40) Działki z p. maj. Troki-Miłówka pow. Święciański gm. Michałowskiej obsz. 116,29 dz. należ. do Zofij Czycznyk (Nr. 5328). 41) Działki z państw. maj. Troki-Miłówka pow. Święciańskim gm. Michałowskiej, obsz. 19,40 dzies. należ. do Konstantego Januszowca (Nr. 5320). 42) Placu w Wilnie ul. Niemieckiej Nr. 24, obsz. 150 s. kw. należ. do Józefa Niemcewicza z Zofij Łukaszczykowej w 1/3 cz., Marij Giecowej w 1/2 cz. i Karola Gieca w 1/6 cz. dług z art. zast. na rzecz Chaima Zajdzynura w s. 4200 rb. (Nr. 5377). 43) Działki z p. maj. Troki-Miłówka, pow. Święciański gm. Michałowskiej obsz. 4,74 dzies. należ. do Anieli Kimkor (Nr. 5329). 44) Działki nadz. w zaśc. Narwojsze pow. Wil Trocki gm. Szumskiej, obsz. 8 dzies. należ. do Stanisława i Karola Mikulskich (Nr. 5310). 45) Placu w Wilnie zb. ul. Kijowskiej i Orenburskiej obsz. 41,3 s. kwadr. należ. do Estery Frydberg, dług na rzecz Wil. Kred. Tow. Miejsk. w s. 2500 rb. i na rzecz Abrama Wirzubskiego w s. 5000 rb. (Nr. 5373). 46) Placu w Wilnie — ul. Kijowskiej Nr. 37, należ. do Szachny i Eiki Blochów, dług na rzecz Abrama Wirzubskiego w s. 3500 rb. (Nr. 5372). 47) Działki w folw. Krasowczyzna dóbr Iwje, obsz. 7 ha, należ. do hr. Zamojskiego sprzed.

Franciszkowi Ładyko (Nr. 5342). 48) Działki we wsi Kiewry pow. Wolezyńskim gm. Lipskiej obsz. 14 dzies. należ. do Michała Niechwiadowca (Nr. 5375). 49) Majątku „Krzędogłowa” pow. Wilejskim, gm. Mickuńskiej, obsz. ok. 101 dz. należ. do Michała Zięziulina Dług na rzecz Piotr. Tulek. B. Z. (Nr. 5301). 50) Majątku Miłki pow. Dziśnieńskim gm. Jodkiej, obsz. 30 dz. należ. do Ottona Wincentego Laby Kopasńskiego (Nr. 5384). 51) Folwarku Lubczicki pow. Oszmiańskim, gm. Polańskiej, obsz. 58,50 dz. należ. do Franciszka Białejewicza (Nr. 5397). 52) Zaścianku Lynki pow. Wileńskim, gm. Mickuńskiej obsz. 3 dzies. należ. do Ignacego Satkiewicza (Nr. 5396). 53) Placu w Wilnie — ul. Beliny Nr. 1 obsz. około 1000 s. kw. należ. do Józefa, Izaka, Urjaska i Sary Gileśów, Perli Sokolowskiej, Elki Alperowicz, Goidy Lewitin i in. Dług Piotr. Tul. B. Z. 9135 rb. 69 kop. (Nr. 5395). 54) Placu w Wilnie — ul. Trockiej Nr. 4, obsz. 188,75 s. kwadr. należ. do spadkobierców Lejby Gileśa. Dług Wil. B. Z. kapitałny na dzień 1-go stycznia 1923 roku 19,638 rb. 6 kop. (Nr. 5393). 56) Części sędziyż nazw. folw. Prycyni pow. Wilejskim gm. Bystrzyckiej obsz. ok. 3 dz. należ. do Tow. „Labor” w Wilnie (Nr. 5338). 57) Placu w Iwju pow. Wolezyńskim, obsz. 10 arsz. szer. i 26 arsz. dług, należ. do Tomasza hr. Zamojskiego sprzed. Bekirowi Jakubowskiemu (Nr. 5343). 58) Placu w obr. m. Wilna — Jerozolimska Nr. 10, obsz. 783 s. kw. należ. do Zofij Lipskiej (Nr. 5386). 59) Placu w m. Brasławiu — ul. Piłsudskiego, obsz. dług. 45 metr. należ. do Natana i Mowszy Lewinów i Estery Amur (Nr. 5441). W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winne zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów ul. Ad. Mickiewicza Nr. 36 pokój Nr. 5 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą, jakoby się rzekły prawa rzeczowe.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

DZIS PREMIERA! Arcydział wszechświatowej sławy! Dwie Serje — 11 aktów razem.

SZALONE KOBIETY Wielki erotyczny dramat.

Monte-Karlo miasto hazardu, piękto ruletki, szalone maskotki. Gniazdo uwodzicieli. Aristokrat. szantażysty. Nieznana technika — niesłychane napięcie. Wykonanie filmu kosztowało 1.500.000 dolarów

Kino-Teatr „Polonia” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepian.

DZIS! HUMOR, SATYRA, PRZEPYCH, WYSTAWA!

OSSI OSWALDA swojej ostatniej pięknej arcyfarsie w 6-ciu akt. p. t.

Uroczą i dawno niewidzianą ulubienicą publiczności w 6-ciu akt. p. t. **Żonka z licytacji.**

Kino-Teatr „Piccadilly” Wielka 72.

Droga do bogactwa! Nauczenie się jak zdobyć bogactwo? Jak Rotszylidowie zdobyli bogactwo i wpływ na bieg główniejszych wydarzeń 9-go wieku! Odpowiedź da historyczny i współczesny dramat w 6 w. akt. p. t. **5 BRACI ROTSZYLDÓW.** 1000 osób bierze udział. Sceny bitew. Magnackie salony i królewskie pałace 19-go wieku. W gł. roli słynny tragic: Szyldkraut Rudolf.

Kobieta lekarz
Dr. Szwarc-Zeldowicz
Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. od 12—5.
ul. Ad. Mickiewicza 24.
Dr. med. ZELDOWICZ
Chor. weneryczne, moczop., sifilis i skórne.
Prz. 9—1 i 5—8
ul. Ad. Mickiewicza 24

D-R. MED.
KAZ. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4—7 pop.
Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.



MIĘDZYNARODOWE TARGI WSCHODNIE
W KRÓLEWCU
17—20 LUTEGO 1924
NAJWIĘKSZE TARGI WZORÓW RYNKU WSCHODNIEGO
Informacji oraz bezpłatnych legitymacji udziela przedstawiciel S. SOKOLSKI.
Wilno, Portowa 3.

Antoni Mackiewicz poszukuje brata swego Henryka Wojtkuńskiego, rodem z folwarku Natuiny, ziemi Wileńskiej, który w latach 1903—5 wyjechał z Wilna (Zwierow zanętek, dom Goldszmidta), do m. Chicago, w Zjednoczonych Stanach Ameryki Północnej. Osoby, które posiadają jakiekolwiek wiadomości o dalszym losie Henryka Wojtkuńskiego, zechcą, łaskawie przesłać owe wiadomości pod adresem: Wilno, Wileńska № 25—10 dla Antoniego Mackiewicza.

PASTYLKI BELGIJSKIE
środek odświeżający i dezynfekujący jamę ustną, przelży i drogi oddechowe.
Tylko z kougutkiem. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

STRZELBĘ bezkurk. czeską z 50 patron. Brauning mały Sprz. dajo Dum. Komis. „Pomoc”. Jagiellońska 1

Akuszerka
z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Obwieszczenie Izby Skarbowej Wileńskiej.
Celem usunięcia wątpliwości — co uważać należy za „ubikację” w rozumieniu postanowienia § 13 Rozporządzenia II Min. Sk. z dn. 15. X. 1923 r. do ustawy o podatku majątkowym i ustaleniu wartości przedmiotów majątkowych. Izba Skarbowa wyjaśnia, że tego rodzaju u pomieszczeń jak piwnica, strych, sieni korytarz, spiżarnia, przedpokój i t. p. nie należy uważać za „ubikację” podlegającą oszacowaniu.
(—) J. MALECKI Dyrektor.

29 stycznia 1924 r.

Ul. Garbarska № 3, II piętro Ordynują następujący lekarze:
CHOROBY WEWNĘTRZNE: D-r. E. B. dyński, wtorek, czwartek, sobota od 5—6 pp. D-r. K. Kisiel, poniedziałek, środa, piątek od 1—2 pp.
CHOROBY PŁUC: D-r. W. Umiastowski, wtorek i piątek od 12—1 pp.
CHOROBY CHIRURGICZNE: D-r. J. Dowgiałłówna, wtorek i czwartek od 4—5 pp., D-r. Janowicz, poniedziałek, środa, piątek i sobota od 5—6 pp., D-r. M. Morzyński, czwartek od 5—6 pp.
CHOROBY KOBIECE i AKUSZERJA: D-r. J. Dobrzański, wtorek, czwartek i piątek od 4—5 pp., D-r. A. Erdmanowa, poniedziałek i sobota od 7 w., środa od 1—12 r.
CHOROBY DZIECIĘCE: D-r. E. Iszora, poniedziałek, środa i piątek od 5—6 pp.
CHOROBY NERWOWE: D-r. J. Hurynowiczówna, poniedziałek 5—6 pp., czwartek 6—7 w.
CHOROBY OCZU: D-r. I. Abramowicz, codziennie od 4—5 pp., D-r. J. Cumił, poniedziałek od 9—10 r., środa i sobota od 2—4 pp.
CHOROBY UCHA, GARDEŁA i NOSA: D-r. Cz. Czarnowski, poniedziałek, środa, piątek od 5—6 pp.
CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE: D-r. M. Miednicki, poniedziałek, środa i sobota od 3—4 pp., D-r. K. Sokolowski, codziennie od 4—5 pp.
ROENTGENOLOGJA: D-r. L. Sułkowski, wtorek i piątek od 4—5 pp.
Opłata za porady 80 gr. według kursu urzędowego.

Licytacja.
Dnia 12 lutego 1924 roku o godzinie 11-ej rano w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (W. Pohlunka Nr. 24) odbędzie się licytacja ustna, oraz za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż m. gotówkę działek sekcyjnych i drzew pojedynczych z przerebu z etatów 1923 i 1924 roku w N-ctwach: 1) Dziśnieńskim, 2) Dunikowskim, 3) Uzdąskim, 4) Bakstańskim, 5) Olkienickim, 6) Świrskim, 7) Święciańskim, 8) Oszmiańskim, 9) Smorgońskim.
Przepisy licytacyjne, wzory ofert i umowy, oraz szczegółowy wykaz wystawionych obiektów, są do przejrzenia w Departamencie Leśnictwa M. R. i S. P. w Warszawie (Senatorska Nr. 15), w Z. O. L. P. w Wilnie i oddolnych N-ctwach.
Przeznaczono do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem N-ctwa.
Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie.

Ważne dla wszystkich!
„POLBUT” wytwórnia obuwia (w więzieniu na Łukiszkach) przyjmuje obstalunki na gotowe obuwie, oraz reperacje z towarów gwarantowanych, z ustępstwem o 35% taniej od cen rynkowych, jak również daje gotowe obuwie pp. wojskowym i urzędnikom na **RATY**.
Zgłaszać się od godziny 2-jej do 6-jej, ulica Benifraterska 10. m. 1.

Wileńska Dyrekcja Kolei Państwowych niniejszem zawiadamia, iż w dnia 30 b. m. o godz. 10 rano rozpocznie się w magazynie Agencji Celnej na st. towarowej Wilno sprzedaż z licytacji przesyłek zagranicznych nie podjętych przez adresatów.
Spis przesyłek oraz szczegóły do przejrzenia na miejscu

BUCHALTER ośmimjony z korespondencją handlową, ekspedycją, postępowaniem celnym dyskontem poszukuje posady w mieście lub na wyjazd Łaskawe oferty składać w Administracji „Dz. Wil.”

Budowniczy z wyższym wykształceniem architektonicznym i praktyką przyjmie posadę jako kierownik robót, lub roboty w Biurze. Oferty do Adm. Dz. Wil. pod „A.”

26 b m. **pies-ryzeł** (ponter) maści ciemno bronz. białe łaty, na czole jaskło opasane białym paskiem. Odprowadzić pod adres: ul. Kalwaryjska 25 m. 10.

Przybiłak się pies rasy „PONTER”. Jeżeli właściciel nie zgłosi się po odbiór przed upływem 3-ch dni od niniejszego ogłoszenia, będzie go uważał za swoją własność. Zakretowa 16 m. 1.

Potrzebna pokojowa senniana i pracownia. Św. Jakóbska 16, m. 3.

Odstępuje się sklep z mieszkaniem ul. Benifraterska 12, m. 5.

Sprzedaje się ogrodam owocowym 400 kw. sąni. Dzielnica Antokółska. Szczegóły dowiedzieć się: Zwieryniec Krzywa ul. 37 Urbanowicz. Na listy odpowiedź.

!! ROLNICY BACZNOŚĆ !!
Zawodowi rolnicy i robotnicy **KANADY** mogą zgłażać się do: **BALTYCKO-AMERYKAŃSKIEJ LINJI**
Centrala: WARSZAWA, Marszałkowska 116. Biuro w Wilnie: ul. Sadowa 7, gdzie otrzymają bezpłatnie szczegółowe informacje o zamierzonej podróży.

KRAWIEC JAN ŻUKOWSKI św. Jańska 3
przyjmuje obstalunki po cenach najniższych Dla wojskowych i urzędników rabat.

MŁYN ANGLO-CANADIAN INDUSTRIAL LIMITED
Gener. Reprezentant A. G. de Szerbinin.
Wilno, ul. W. Stefańska 29.
Sprzedaje **pszenną mąkę** patent. „pięć złotych medal” „0000”, „000”, jak śc której przewyższa amerykańk. Sprzedaż w każdej ilości

Obwieszczenie
Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej.
Podaję do wiadomości, że termin do składania zeznań o podatku majątkowym przedłużony do 15 lutego r. b.
(—) J. MALECKI Dyrektor.

DOM HANDLOWY „KARSAKOSOW” w Wilnie przy ul. Sadowej 6
HURTOWA SPRZEDAŻ MAKI pszennej i żytniej wszelkich gatunków oraz ŚLEDZI
Przybił wagon **RYŻU** oraz **NADSZEDŁ TRANSPORT Prawdziwej mąki rosyjskiej** z Esaterynosława firmy młyna Br. Szafryn, gatunków: Krupczatka, 4/0 i 3/0 najlepszej jakości po cenach tanich.

D-r. medycyny **G. SZYRWINDT**
Choroby: skórne, weneryczne, sifilis. Ul. Trocka Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wilejskiej. Tel. 352 od 9—1 i 4—7.

Szezlongi na patentowanych materiałach sprężynowych po cenie fabrycznej **B. Łokuciewski i S. K.** Mickiewicza 42 m. 7.

10.000.000 mk. temu
Kto zwróci zgubione dokumenty na imię E. Ochociego. ul. Now grodzka 10 m. 18.

D-o sprzedania majątek z folwarkiem obszaru 450 dziesięcin. Blizsze szczegóły: Wilno, Benifraterska Nr. 8 m. 11. Noznicki Jan.

Wdowa obciążona rodzina prosi o pomoc materialną Łaskawe datki prosi składać do Adm. Dz. Wil. pod „H. F.”

Kobieta, starsza, złożona ciężką chorobą w krytycznych warunkach materialnych prosi o pomoc pod rubryką „Chora i biedna”.

Biedna kobieta z dzieckiem poszukuje pracy. Przyjmuje bieliznę do naprawy. ul. Subocz 14, m. 15.